

Sygn. akt: I C 430/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Cygan
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Soboń-Kuklińska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 r. w Nidzicy

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda P. D. kwotę 10572,43 zł (dziesięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa złote, czterdzieści trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4042,62 zł (cztery tysiące czterdzieści dwa złote, sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 430/18

UZASADNIENIE

Powód P. D. wniósł o zasądzenie od (...) SA w W. kwoty 14.193,40 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 listopada 2017 r. do dnia zapłaty. Domagał się zasądzenia kosztów według ich spisu.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany prowadził likwidację jego szkody w pojeździe wypłacając dotąd kwotę 9.899,10 zł. Kwota ta nie pozwoliła na przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Stąd powództwo stało się konieczne.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów postępowania.

W jego ocenie wypłacone dotąd odszkodowanie jest zupełne, a stawki części i roboczogodzin podnoszone przez powoda są zawyżone.

Sąd ustalił co następuje:

Powód doznał szkody w pojeździe marki A. (...) o nr rej (...). Pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy prowadził postępowanie likwidacyjne. W jego ramach wypłacił powodowi kwotę 9.899,10 zł.

/ okoliczności niesporne/

Powód zlecił kalkulację naprawy przed wytoczeniem powództwa z której wynikało, że koszty naprawy jego uszkodzonego pojazdu to 25.335,04 zł.

/ dowód k. 7-20/

Przedsądowe wezwanie do zapłaty zostało wysłane do pozwanego dnia 7 lutego 2018 r.

/ dowód k. 21/

Biegły sądowy na zlecenie Sądu wskazał, że stawka roboczogodziny za naprawę pojazdu powoda jako uśredniona wynosi 100 zł. Podkreślił, że stawka w regionie w rozpatrywanym okresie w warsztatach średniej klasy spoza (...) wynosiły ok 115 zł netto, a warsztaty klasy (...) średnie stawki 130 zł netto, przy czym warsztaty (...) A./V. 135 zł.

Zdaniem biegłego nie znajduje uzasadnienia w kosztorysie z samej tylko zasady potrąceń z tzw urealnienia części zamiennych oraz potrąceń dla materiału lakierniczego dla wszystkich uszkodzonych elementów. Takie podejście powodowałoby niemożność dokonania naprawy w sposób zgodny z technologią producenta, z uzyskanego odszkodowania wyliczonego z zastosowaniem potrąceń części. Potrącenia mają uzasadnienie jedynie w przypadku występowania uszkodzeń niw związanych ze szkodą. Z dokumentacji pozwanego takie nie wynikają.

Ostatecznie całkowity koszt naprawy pojazdu z uwzględnieniem bezspornego zakresu uszkodzeń, stawki rbg 100 zł netto, ustalonej na poziomie średnim w regionie dla warsztatów spoza (...) z rejonu N. i okolic z zastosowaniem cen części oryginalnych z sieci producenta na 22.589,70 zł z vat.

Koszt naprawy przy uwzględnieniu stawek roboczogodziny właściwych dla klasy (...) A. (ok 130 zł netto) określił na 23.658,75 zł z vat, a dla warsztatów niezależnych z O. na 23.059,44 zł z vat.

Podkreślono, że wobec nie udokumentowania naprawy w warsztacie klasy (...) rozpatrywanie średnich rbg warsztatów niezależnych byłoby najbardziej adekwatne przy ustaleniu wysokości poniesionej szkody.

Biegły uzasadnił, że dokonał weryfikacji w zakresie dostępności części alternatywnych i kosztów naprawy z zastosowaniem takich części z uwagi na auto o określonym czasie eksploatacji. Zaznaczył przy tym, że części alternatywne muszą odpowiadać jakościom częściom oryginalnym. W ocenie biegłego w sytuacji uwzględniania jedynie części o jakości odpowiadającej częściom oryginalnym można mówić o przywróceniu pojazdu do stanu technicznie w pełni odpowiadającego stanowi sprzed szkody. Analiza przeprowadzona przez biegłego wykazała, że przy uwzględnieniu części z systemu A. dla kilku elementów zakwalifikowanych do wymiany w rozpatrywanym czasie dostępne były części zamienne o potwierdzonej jakości, odpowiadające częściom z sieci sprzedaży marki A. . Przy uwzględnieniu takich części, z roboczogodziną dla okolic zamieszkania pozwanego oszacowano koszt na 20.471,53 zł.

/ dowód k.41-57/

Sąd zważył co następuje

Powództwo było uzasadnione w części.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego była bezsporna, więc Sąd pominię rozważania w tym zakresie. Jedynie dla porządku należy wskazać, że podstawą odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. oraz 361 k.c, 363 k.c, oraz art. 436 § 1 k.c.

Spor przeniósł się na zakres szkody powoda, to jest kosztów jakie są niezbędne do przywrócenia stanu sprzed szkody w majątku powoda. Kosztami tymi w ramach ubezpieczenia obciążany jest pozwany.

W myśl zasady wyrażonej w polskim porządku prawnym zobowiązany do odszkodowania powinien dokonać pełnej kompensacji szkody, to jest doprowadzić do wyrównania majątku poszkodowanego w takim stopniu, w jakim był przed zdarzeniem rodzącym odpowiedzialność. Zgodnie z art. 361 § 2 kc naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając zarazem do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Zatem celem odszkodowania, do którego był zobowiązany pozwany było pełne zrekompensowanie powodowi doznanej w jego mieniu szkody.

Potwierdza to także orzecznictwo, wskazując, że odpowiedzialność zobowiązanego polega na objęciu odszkodowaniem przede wszystkim kwoty pieniężnej, koniecznej do opłacenia naprawy pojazdu lub przywrócenia stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wypadki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, to jest przywrócenia do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody / por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1972/6/11/.

Przy powyższym należy zauważyć, że przepis art. 363 kc przewiduje dwa sposoby naprawienia szkody: przywrócenie stanu poprzedniego (restytucję naturalną) oraz zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Oba sposoby naprawienia szkody mają doprowadzić po myśli ustawodawcy do zrealizowania podstawowej funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej, jaką jest funkcja kompensacyjna. W tym znaczeniu wskazane sposoby naprawienia szkody mają równorzędny charakter.

Należy podkreślić, że wybór formy należnego poszkodowanemu odszkodowania przy uwzględnieniu wskazań odpowiednio zastosowanego art. 363 § 1 kc nakazuje uwzględniać interes poszkodowanego, realizujący się między innymi poprzez uprawnienie do dokonania takiego wyboru, ograniczonego jedynie wzbogaceniem poszkodowanego.

Przewidziana w art. 361 § 1 zasada pełnego odszkodowania, może skłaniać do poglądu, iż w okolicznościach konkretnych przypadków właściwe będzie stosowanie kryteriów subiektywnych. Potwierdza to stanowisko Sądu Najwyższego, wskazującego, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu /por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., sygn. akt III (...).

W tym miejscu należy wskazać, że szkodą jest uszczerbek majątkowy, czyli zmniejszenie się majątku wskutek określonego zdarzenia, z pominięciem tych, które zależą od woli doznającego uszczerbku. Szkodę definiuje się również jako wszelkie uszczerbki w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swej woli. Dla ustalenia zaistnienia szkody oraz jej wysokości porównujemy rzeczywisty stan majątku po zdarzeniu sprawczym ze stanem hipotetycznym, czyli takim, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie sprawcze; innymi słowy bada się stan majątkowy przed i po nastąpieniu zdarzenia szkodzącego dla wykrycia różnicy w stanie majątkowym (tzw. metoda dyferencycyjna, różnicowa). W praktyce jednak nie bada się różnicy pomiędzy całym hipotetycznym majątkiem poszkodowanego a całym rzeczywistym jego majątkiem, lecz różnice w określonej części tego majątku, która została dotknięta zdarzeniem szkodzącym.

Wobec tego uszkodzenia w pojeździe powoda jako szkoda, powinny zostać obliczone według wartości takich części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu, oraz według takich stawek jak określili biegły.

Należy wskazać, że biegły posiada wiedzę specjalistyczną. Nie jest zainteresowany wynikiem postępowania. Jego opinia była spójna, rzeczowa, rozpatrywała równe warianty. Nadto nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W ocenie Sądu należało uwzględnić ten wariant kosztów napraw, który wskazuje na stawki roboczogodziny obowiązujące w regionie i obszarze zamieszkania powoda, a nadto te części które były w rozpatrywanym okresie dostępne jako zamienniki ale odpowiadające jakościom częściom oryginalnym. Taki sposób naprawy jako najbardziej optymalny jest w stanie przywrócić stan pojazdu do zbliżonego stanu sprzed szkody. Uwzględnia bowiem najlepsze dla wieku pojazdy częściowo pod względem jakości, ale optymalizuje też koszty z punktu widzenia pozwanego.

Sąd przyjęło kwotę określona na 20.471,53 zł.

Odnosząc się do stanowiska pozwanego to warto zwrócić uwagę że na rynku nie zawsze istnieją części alternatywne o tej samej jakości. Może być niezwykle trudne uzyskanie części zamiennych oryginalnych używanych. Nie sposób nawet dokonać miarkowania w zakresie takiego samego stopnia zużycia takich części. Z ich użyciem wiąże się ryzyko, że nie w pełni zostanie powodowi zrekompensowana szkoda.

Powyższe pozostaje w zgodzie z przyjętą, wyżej powołaną linią orzecniczą, istotą kompensacji szkody, a także uwzględnia indywidualne okoliczności danego przypadku. W ocenie Sądu przyjęte szacunki przez biegłego w wariantcie rozrytym przez Sąd, nie doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu, a z drugiej strony zrekompensuje powodowi szkodę pozwalając na pokrycie faktycznych kosztów naprawienia pojazdu. Podkreślenia przy tym wymaga, że kwota ta nie można być uznana także za zaniżoną, bowiem obecnie pojazd jest naprawiony a powód nie wykazał by koszty naprawy były wyższe. Podsumowując na mocy przepisów powołanych na wstępie rozważań, Sąd orzekł o zasądzeniu kwoty 10.572,43 zł stanowiącej różnicę pomiędzy sumą kosztów naprawy określonych przez biegłego a wypłaconym dotąd odszkodowaniem. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc stosunkowo je rozdzielając. Powód wygrał sprawę w około 75 % przy łącznych kosztach jakie poniósł 5.390,16 zł. (uwzględniono jedynie części wykorzystanej zaliczki na poczet dowodu z opinii biegłego, a niewykorzystana zostanie zwrócona zgodnie z zarządzeniem z rozprawy). Wobec takich kosztów i braku udokumentowanych kosztów pozwanego, ten jest zobowiązany do zwrotu pozwanej 75 % poniesionych przez niego kosztów.